

KS. JAN BAGIŃSKI

Relikty z przełomu wieków. Druki ulotne z XIX i XX w. zawierające polskojęzyczne pieśni religijne

W oczekiwaniu na Jubileusz roku 2000 wielu dokonuje wielorakich rozrachunków z przeszłością i wytycza nowe drogi ku przyszłości. W tym artykule zamierzam dotknąć obszaru mało znanych (albo wciąż nieznanymi) reliktyw kultury narodowej ukrytych w niezaczytanych jeszcze ulotkach, zawierających utrwalone m in. polskojęzyczne pieśni religijne, które coraz częściej odchodzą w zapomnienie. W zbiorach prywatnych, do których być może ktoś sięga, oraz w wielu bibliotekach w Polsce i poza jej granicami można znaleźć "perełki" kultury religijnej, świadczące o naszej tożsamości narodowej i europejskości zarazem. Niewiele polskojęzycznych pieśni religijnych utrwalonych na drukach ulotnych z XIX i XX w. udało się odnaleźć w zbiorach bibliotek na terenie Polski. Pieśni religijne stanowią jedną z fundamentalnych wartości kultury duchowej, do czasów szerszego upowszechnienia techniki drukarskiej wyrażane były głównie na drodze ustnego przekazu¹ „Śpiew bowiem jest jakby spontaniczną odpowiedzią i równocześnie wyrazem postawy osobowej na uświadomione sobie wezwanie Boga. Pieśń jest jakby syntezą ludzkich przeżyć, albowiem i treści poznawcze i uczuciowe, język i melodia składają się na religijną pieśń jako wyraz przeżycia człowieka i w samotności, i we wspólnocie”² Pieśni religijne istnieją w zasadzie w dwóch postaciach utrwałeni: pamięć ludzka podpierana czasem tekstem, tekst drukowany lub manuskrypt³. To utwory słowno - muzyczne, w których głównie tekst słowny związany z melodią wyznacza kryterium do wyłonienia ich spośród repertuaru pieśni w ogóle⁴ Historyczna data 16 stycznia

¹ Por. K. Krasucki. Geneza i funkcje powieści zeszytowych. "Literatura Ludowa" z. 4/5 Wrocław 1972 s. 24.

² Słowa Mieczysława A. Krąpca OP - Rektora KUL zamieszczone w: Polskie śpiewy religijne społeczności katolickich. Studia i materiały. Tom I. Red. B. Bartkowski. Lublin 1990 s. 7 n.

³ Por. B. Bartkowski. Uwagi o polskich, religijnych pieśniach narracyjnych. "Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" 34 1987 z. 7 s. 82.

1970 r. określa początek akcji zbierania katolickich śpiewów polskich w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Już wówczas postulowano stworzenie szerokiej podstawy materiałowej do późniejszych badań⁵. Pieśni religijne przekazywane za pośrednictwem druku, ręcznych odpisów, wymagały rozwinięcia badań nad tymi źródłami równoległe do gromadzonych źródeł fonicznych. Próbę taką podjął ks. Karol Mrowiec CM, wskazując na potrzebę tworzenia wykazów źródeł z pieśniami religijnymi także tymi, które się zachowały w drukach ulotnych. W aspekcie muzykologicznym uznano za sensowne prowadzenie badań tak strony muzycznej, jak też strony źródłowej przekazów fonicznych (dotyczy to postaci materialnej utrważeń pieśni religijnych - druk ulotny, tekst, niekiedy wydrukowana melodia itp.). Tę dwubiegunowość badań zauważył Jan Stęszewski⁶ stwierdzając, że żywa tradycja śpiewów "jest wyraźnie nieźródłotwórcza" a jej przekazy pisane i drukowane "giną gdzieś w mrokach niepełnych źródeł historycznych" Podejmowanie refleksji badawczej nad polskojęzycznymi pieśniami religijnymi (także utrwalonymi w drukach ulotnych) komplementarnej względem ich przejawów w żywej tradycji⁷ należy uznać jako ów przeciwważny biegun badań dotyczących tego samego przedmiotu. Słuszną więc wydaje się potrzeba ratowania tych form kultury religijnej.

Pierwszym⁸ autorem, który podjął dokumentację żywej tradycji - w tym pieśni religijnych - był Oskar Kolberg, gromadząc kilkadziesiąt pieśni religijnych. Następnie *Akcja Zbierania Folkloru Muzycznego* (pod kierownictwem Jadwigi i Mariana Sobieskich i potem nadal kontynuowana) przyniosła także szereg źródeł fonograficznych ale jak dotąd nie zostały one wydane drukiem. Podjęcie przez IM KUL badań zaniedbanego odcinka kultury religijnej (gdzie również mają swoje miejsce pieśni religijne w drukach ulotnych) należało ciągle uzupełniać o możliwie pełną dokumentację źródłową, pozyskując zwłaszcza teksty i melodie tych pieśni. W nurcie tych badań wymienić należy przede wszystkim działalność naukową prowadzoną przez i pod kierunkiem ks. Bolesława Bartkowskiego - kierownika Katedry Etnomuzykologii i Hymnologii (zmarłego w 1997 r.) w ramach IM KUL reprezentowaną m. in. przez zamierzone wielotomowe dzieło pod jego redakcją naukową a zainaugurowane wydaniem I tomu⁹.

Zasygnalizowany problem nośników pieśni religijnych tj. druków ulotnych, stanowi obszar pomijany przez wielu badaczy i to w aspekcie bibliologicznym, teorii literatury, i muzykologii. W badaniach

⁵ Por. B. Bartkowski. Zbiór polskich śpiewów religijnych zachowanych w żywej tradycji. W: *Polskie śpiewy religijne* s. 17.

⁶ Zob. tenże. Wstęp. W: *Polskie śpiewy religijne* s. 9 nn.

⁷ Tamże s. 10.

⁸ Tekst ten oparty jest w dalszym ciągu na: Tamże s. 11 n.

⁹ Tamże.

folklorystycznych znajdujemy śladowe przejawy zainteresowania się drukami ulotnymi z pieśniami religijnymi. Pewne wzorce zaczerpnięte od folklorystów czeskich (zwłaszcza od Bohusława Benesa) przejmowali niektórzy polscy badacze¹⁰. Wśród nich należy wymienić następujące nazwiska: K. Badecki, J. Dunin, B. Wieczorkiewicz, S. Nyrkowski, F. Kotula, W. Chojnacki, Cz. Hernas, M. Waliński, T. Żabski i in. W badaniach tych autorów nie znajdujemy opracowań dotyczących pieśni religijnych, choć przytaczają ich nieliczne przykłady w ramach źródeł tzw. literatury dla ludu¹¹. Warto tu zwrócić uwagę na niektóre propozycje dotyczące problematyki druków ulotnych. Np. Cz. Hernas¹² postulował tworzenie dokumentacji literackiej, bez której nie może istnieć teoria literatury. „Zanim materiał stanie się podstawą teoretycznych analiz, od utrwalenia źródła jako początku wszelkiej informacji, poprzez wzbogacenie źródła drogą analitycznych identyfikacji, po końcowe odczytywanie ze źródła praw ogólnych [...] musi on uzyskać kolejne opracowania etnograficzne, językowe, historyczno socjologiczne, komparatystyczne, wersologiczne, muzykologiczne, ikonograficzne i itp.”¹³. J. Dunin wprowadza pomysł tworzenia prac cząstkowych, które przygotowują teren pod przyszłe szczegółowe opracowania¹⁴. W. Chojnacki wskazuje na biblioteki regionalne, w których należałoby przeprowadzić kwerendę (np. Biblioteka Śląska w Katowicach)¹⁵.

Pewną ilość autopsyjnego materiału w postaci druków ulotnych mogą dostarczyć różne biblioteki, archiwa, muzea, zbiory prywatne itp. Zdając sobie sprawę, że wiele publikacji tego typu nie docierało do bibliotek „zarówno bibliografowie jak i bibliotekarze lekceważyli literaturę drugiego rynku.[...]” W zbiorach bibliotek naukowych przechowywana jest spora ilość wydawnictw tandetnych, jednak nawet w najpoważniejszych księgozbiorach, posiadających od lat prawo do egzemplarza obowiązkowego, znajdujemy tylko ułamek tego typu literatury¹⁶. Część egzemplarzy, która dotarła do bibliotek na terenie Polski, nie została nigdy opracowana i następnie zaginęła w czasie wojny,

¹⁰ Zob. M. Waliński. Funkcje pieśni dziadowskiej (na tle literatury jarmarcznej i folkloru żebraczego). Literatura popularna, folklor, język. Red. W. Nawrocki. T. 1-2. Katowice 1981 s. 110 nn.

¹¹ Zob. T. Żabski. Romans religijny XIX wieku. Acta Universitatis Wratislaviensis No 1205. Wrocław 1991 s.43 n.

¹² Zob. Cz. Hernas. Warsztat folklorystyczny a teoria literatury ludowej. W: Literatura ludowa a literatura chłopska. Red. Cz. Hernas [i in]. Lublin 1977 s. 5 nn.

¹³ Tamże s. 5.

¹⁴ J. Dunin. Warsztat bibliograficzny i biblioteczny badacza literatury tandetnej. Studia o książce. T.1. Wrocław 1970 s. 119.

¹⁵ Chojnacki, Jw. s. 336.

¹⁶ Dunin. Warsztat s. 121 n.

przeprowadzek itp. Rozproszenie druków ulotnych w większości bibliografii i katalogów, brak indeksów skupiających literaturę ulotną powoduje, że ogromne znaczenie mają najmniejsze nawet wyodrębnione kolekcje druków ulotnych¹⁷.

Na podstawie kwerendy odbytej w latach 1993 – 1994 w kilku bibliotekach na terenie Polski, dokonałem autopsji poszczególnych druków ulotnych, uzyskując w miarę reprezentatywny materiał źródłowy. Wszystkie zebrane źródła (łącznie 137 egzemplarzy druków ulotnych z polskojęzycznymi pieśniami religijnymi) zostały zdeponowane w formie kserokopii w Archiwum Muzycznego Folkloru Religijnego w Instytucie Muzykologii KUL oraz w Bibliotece Muzykaliów Zielonogórsko-Gorzowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Paradyżu.

Konstruując w miarę pojemną¹⁸ definicję druku ulotnego¹⁹ przyjąłem jedną z możliwych wersji dookreślenia badanego zjawiska. Druk ulotny²⁰ to: wywodząca się genetycznie z ulotki (das Flugblatt) tanio wydawana kilkustronicowa broszura; formułowana w prostym języku wierszem lub prozą; często anonimowa; podejmująca zagadnienia szerokiego zakresu życia ludzkiego (także pieśni religijne); kierowana do szerokiego kręgu odbiorców; kolportowana przez rozdzielanie lub sprzedaż, niekiedy w połączeniu z jej prezentacją (wykonanie tekstu lub śpiewu)²¹. Powyższe definiowanie można zastąpić schematem ujmującym istotne cechy druku pieśniowego.

¹⁷ Por. tamże s. 129.

¹⁸ Zob. Słownik terminologiczny sztuk pięknych. Red. S. Kozakiewicz. Warszawa 1969 s. 91. "druk ulotny, termin bibliotekarski określający jednorazowe, okolicznościowe druki, najczęściej bezautorskie, nie przekraczające 4 stron, które służą celom informacyjnym reklamowym, propagandowym (programy, reklamy, prospekty); często odznaczają się wybitnym poziomem artystycznym" Por. także: S. Nyrkowski. Karnawał dziadowski. Pieśń wędrownych śpiewaków (XIX – XX w.). Wybór i oprac. [...]. Wstępem poprzedził Julian Krzyżanowski. Warszawa 1973 s 5. "Jedną bowiem z nowoczesnych postaci tanich druczków literackich jest ulotka, tekst jedno lub paru stronicowy, kolportowany do niedawna, a może nawet jeszcze dotychczas, nie w księgarniach lecz w kramach na odpustach i jarmarkach, zazwyczaj recytowany lub śpiewany słuchaczom, nabywającym na pamiętkę jego postać utrwaloną drukiem"

¹⁹ W potocznym rozumieniu bywa on utożsamiany z ulotką.

²⁰ Korzystam tu z opracowania zamieszczonego w: Lexikon des gesamten Buchwesens. Hrsg. S. Corsten. Bd. 2. Stuttgart 1989 s. 662 n.

²¹ Por. tamże s. 662 n.

Pieśniowy druk ulotny

aspekt zewnętrzny

aspekt wewnętrzny

- kilkustronicowa broszura nie
przekraczająca 16 stron

- pisana komunikatywnym językiem

- łącząca tradycyjne środki graficzne i literackie

- kierowana do szerokiego grona odbiorców

- kolportowana przez rozdzielanie lub sprzedaż, niekiedy
w połączeniu z jej prezentacją²²

„Jesteśmy świadkami spontanicznego rozwoju tzw. kultury masowej²³, która dzięki nowym środkom przekazu, takim jak: radio, film, telewizja, [a szczególnie w ostatnim czasie internet dop. autora], dociera do wszystkich zakątków na całym świecie. Różni się ona teraz wielce swym poziomem i różnorodnością form od kultury dla mas sprzed półwiecza”²⁴. Wówczas główną rolę odgrywała literatura dla ludu²⁵ rozwijająca się własnym życiem na peryferiach elitarnej literatury. Wydawana w formie broszur (druków ulotnych) na bibulastym papierze, z licznymi błędami drukarskimi wzbudzała odrazę u współczesnej elity kulturalnej. Ten rodzaj literatury traktowano jako coś wstydlivego. Jeszcze w okresie międzywojennym w niektórych bibliotekach nie włączano jej do księgozbiorów. Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 8 marca 1935 r. „druki

²² Zob. M. Waliński. Funkcje pieśni dziadowskiej s. 126. Były to nieraz niepowtarzalne spektakle jednego aktora w wykonaniu zwłaszcza tzw. dziadów.

²³ Czytelnika odsyłam do opracowania na ten temat: A. Kłoskowska. *Kultura Masowa*. Warszawa 1983.

²⁴ W. Chojnacki. O bibliografię literatury straganowej. "Prace Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej" R. 1970 nr 16 s 329.

²⁵ Teks ten opieram na opracowaniu Chojnackiego. Tamże s. 329 n.

uszkodzone i notorycznie bezwartościowe” można było przeznaczac na makulaturę. Prawdopodobnie większość druków ulotnych zaginęła bezpowrotnie przez gorliwe wypełnianie tego zarządzenia. Te druki, które przetrwały do dziś, należało niejako ocalić od zapomnienia. Uznałem, że celem nadrzędnym tego artykułu będzie refleksja nad zjawiskiem druków ulotnych. Jaka jest ich geneza i funkcje w historii drukarstwa europejskiego? Oto pytanie, na które warto odpowiedzieć. Obecnie spotykamy się przecież nieraz z natręctwem różnych ulotek reklamowych i taka forma publikacji masowej wydaje się być ciągle aktualna.

Historia drukarstwa europejskiego zaczyna się od wynalezienia druku na początku XV w. Wynalazek Gutenberga wyraźnie wpłynął na rozwój kultury europejskiej kolejnych wieków, choć początkowo był osiągnięciem wyłącznie technicznym i handlowym²⁶. Istotą wynalazku Gutenberga było sporządzenie aparatu do odlewania czcionek, z których układano zwarty skład kolumny tak, by przy zastosowaniu odpowiedniej prasy, jednym uderzeniem tłoka, uzyskiwać dowolną liczbę powielei tego składu. Wynalazca druku, jak się wydaje, chciał zdobyć sposób na szybkie drukowanie tekstów, by móc je następnie korzystnie sprzedawać na odpustach²⁷. Druki ulotne, których definicję podano we wstępie do tej pracy (zob. s. 12.), pojawiają się wraz z pierwszymi wytworami warsztatów drukarskich. Drukowano tam głównie Biblię, teksty liturgiczne, kalendarze, listy odpustowe, donaty i in. Wynikało to ze składanych zamówień na druk, a także z dobrego rozeznania rynku zbytu. Druk ulotny stał się nową formą wydawnictwa masowego cieszącą się stale rosnącym zapotrzebowaniem²⁸. Zjawisko to zaczęło obejmować całą Europę wraz z tworzeniem warsztatów drukarskich. Popularyzuje się ono szczególnie w okresie reformacji, zarówno poprzez rozwój piśmiennictwa w językach narodowych, jak i wykorzystywanie w polemikach. Szybko sporządzane druki ulotne z najbardziej komunikatywnymi treściami w formie: kazania, listu otwartego, odpowiedzi na list, przedmowy, odezwy, upomnienia, dialogu, ostrzeżenia, groźby, paszkwilu czy też pieśni religijnej, rozchodziły się w tysiącach egzemplarzy²⁹. Rozkwit europejskiej produkcji druków ulotnych należy także wiązać z wydarzeniami natury społeczno politycznej (głównie rewolucje), które budziły potrzebę wymiany informacji³⁰. Miało w tym swój

²⁶ Por. H. Szwejkowska. *Książka drukowana XV – XVIII w. Zarys historyczny*. Wrocław 1980 s. 22.

²⁷ Por. tamże s. 17, 22.

²⁸ Por. tamże s. 19; M. Przywecka-Samecka. *Drukarnictwo muzyczne w Europie do końca XVIII wieku*. Wrocław 1987 s. 19.

²⁹ Szerzej pisze o tym Szwejkowska. Jw. 58 n.

³⁰ Por. *Lexikon des gesamten Buchwesens* s. 662.

istotny udział również ogromne zapotrzebowanie na piśmiennictwo w duchu "chrześcijaństwa ludowego" wynikające z autentycznych zainteresowań ludu³¹.

Miejscom rozwoju drukarstwa od XV w. były bogate miasta handlowe w Niemczech. W XVI i XVII w. powstały główne jego centra w Italii, Francji, Niderlandach, Anglii oraz w znacznie mniejszym stopniu w Austrii, Szwajcarii, Czechach i Polsce. W każdym z większych miast Europy zachodniej i środkowej od XVI w. funkcjonowało kilka lub kilkanaście pras drukarskich, których produkcja osiągała już tysiące pozycji³². W XIX w. ulepszono sposoby drukowania, które w skali przemysłowej zaczynały wypierać rękodzielniczo. Na przełomie XIX i XX w. zrodził się przemysł poligraficzny. Od ok. 1870 roku wyróżnia się trzy profile drukarni: 1. dziełowe drukujące książki 2. akcydensowe drukujące luźne druki; 3. prasowe drukujące periodyki³³. Sprowadzić je można do dwóch typów wydawnictw: 1. książka ciągle doskonalona we wszystkich elementach formy i stylu; 2. inne typy wydawnictw wymagające specjalnego nastawienia produkcyjnego ze strony typografii, wśród nich także druki ulotne³⁴.

Pierwszym datowanym wydawnictwem masowym w historii czarnego kunsztu³⁵ były listy odpustowe wykonane w warsztacie Gutenberga w Moguncji noszące daty 1454 i 1455³⁶. Użycie terminu druk ulotny³⁷ należy wywodzić od metafory użytej we Francji już w 1522 roku, określającej sposób propagandy wojennej w oblężonym Trier, jak się wydaje, polegającej na wystrzeleniu w powietrze fruujących ulotek. Tak kolportowana propaganda z powietrza, czy z ręki do ręki, określa również obecne wyobrażenie o ulotkach, których mechanizmy oddziaływania poprzez słowo i obraz od czasu wczesnego druku pozostały niezmiennione.

Według T. Żabskiego³⁸, "przeważającą ilość wydawnictw XVII-XIX w. przeznaczoną dla odbiorcy ludowego stanowiły druki dewocyjne. Były to opowiadania i pieśni o św. Rodzinie oraz o życiu świętych patronów i męczenników, katechizmy, modlitewniki i książki budujące. Dominacja druków

³¹ Por. A. Guriewicz. Problemy średniowiecznej kultury ludowej. Przeł. Z. Dobrzyński. Warszawa 1987 s. 23.

³² Por. Szwejkowska, Jw. s. 62.

³³ Zob. J. Sowiński. Sztuka typograficzna Młodej Polski. Wrocław 1982 s. 37.

³⁴ Por. Szwejkowska, Jw. s. 3.

³⁵ Określenie to przyjmuję za M. Przywecką-Samecką, Jw. s. 19.

³⁶ Zob. Szwejkowska, Jw. s. 20.

³⁷ Zob. Lexikon des gesamten Buchwesens s. 662.

³⁸ T. Żabski. Romans religijny XIX wieku. Acta Universitatis Wratislaviensis No 1205. Wrocław 1991 s. 43; zob. też Cz. Hernas. Warsztat folklorystyczny a teoria literatury ludowej. W: Literatura ludowa i literatura chłopska. Red. Cz. Hernas [i in.]. Lublin 1977 s. 12.

tego rodzaju charakteryzowała w XIX w. całe piśmiennictwo ludowe" W najpełniejszej bibliografii polskich wydawnictw ludowych O. Nilczyńskiego z 1894 roku, druki religijne zajmowały w Polsce około połowy całego piśmiennictwa przeznaczonego dla ludu. Brak jednak pełnych zestawień statystycznych co do tematyki tych utworów. Stały i duży popyt na wszelkiego rodzaju druki religijne wynikał z autentycznych zainteresowań ludu związanych z jego światopoglądem i gotowością do percepcji literatury religijnej w tym też pieśni religijnych. W drugiej połowie ubiegłego stulecia jednym z najistotniejszych faktów kulturowych na ziemiach polskich był wzrost czytelnictwa oraz towarzyszące mu ożywienie handlu książkami. Wytworzył się rynek księgarski zaspokajający znacznie większe niż dotychczas potrzeby czytelnicze³⁹. W tym też czasie w centralnej Europie a z pewnym opóźnieniem w Polsce następował szybki spadek analfabetyzmu⁴⁰.

Druki ulotne pomieszczały na ogół tzw. literaturę popularną⁴¹. Interesujące nas pieśni religijne stanowią część tej literatury jako tzw. literatura jarmarczna w postaci pieśni jarmarcznych⁴². Poszczególne gatunki literatury jarmarcznej rodziły się pod wpływem określonego, zmiennego zapotrzebowania społecznego. W zasadniczej części na jarmarkach i odpustach kolportowano utwory wierszowane bądź pieśniowe. Jedną z form reprezentują tu wydawnictwa ulotne, dwu - lub czterokartkowe, rzadziej składające się tylko z jednej karty lub tworzące szesnastokartkowy zeszytek. Pieśń jarmarczna, z którą wiąże się różnymi splotami pieśń dziadowska, rozwijała się w Polsce w okresie XVI - XIX w., a w formie reliktovej w XX. Szczególnie intensywny rozwój ulotnych wydawnictw jarmarcznych przypada w Polsce na połowę i koniec wieku XIX; od przełomu XIX i XX w. reliktową literaturę jarmarczną po części zastępuje, po części wypiera bardziej nowoczesny typ produkcji literackiej, określany mianem literatury brukowej a powstający w ramach tzw. drugiego rynku wydawniczego. Literatura jarmarczna przygotowała grunt pod powstanie nowoczesnej literatury popularnej i masowej⁴³.

Wydawcy druków ulotnych doskonale orientowali się w charakterze zapotrzebowania odbiorców dysponujących względnie wolnym czasem i

³⁹ Tamże s. 12.

⁴⁰ Zob. J. Dunin. O społecznej historii literatury. "Literatura ludowa" z. 6. Wrocław 1973 s. 35 n.; "Nie znaczy to, że wszyscy byli potencjalnymi czytelnikami; składanie liter, mozolne sylabizowanie, powodowało, że częstokroć nawet po ukończeniu szkoły czytano z trudem" (s. 38).

⁴¹ Zob. B. Benes. Funkcje pieśni kramarskich w literaturze popularnej. "Literatura ludowa" z. 1. Wrocław 1988 s. 15 nn.

⁴² Por. F. Kotula. Polityczne pieśni odpustowe z Galicji. "Literatura ludowa" z. 4/5. Wrocław 1973 s. 28 nn.

⁴³ Tekst ten pisano w oparciu o artykuł M. Walińskiego. Funkcje pieśni dziadowskiej (na tle literatury jarmarcznej i folkloru żebraczego). W: Literatura popularna folklor język. Red. W Nawrocki. T. 1-2. Katowice 1981 s. 110 - 142.

skromnymi środkami płatniczymi. Literatura straganiarska przeznaczona była dla ludu, ściśle dla mieszkańców wsi, małych miasteczek i peryferii większych miast. Styl jarmarczny został przygotowany przez wcześniejsze średniowieczne formy literatury, piśmiennictwa i wykonawstwa⁴⁴. Duża część wydawnictw w postaci druków ulotnych była rozpowszechniana przez odrębną sieć handlową w ramach wspomnianego drugiego rynku księgarskiego. W skład tego rynku obok księgarzy specjalistów, wchodziłi wędrowni kramarze domokrażcy, jarmarczne i odpustowe stoiska, sprzedawcy uliczni, kioski i trafiki. Ilość wydawnictw, które rozpowszechniono w ten sposób w Polsce w XIX i XX w. jest znaczna. Nakłady ich, przekraczające często liczby, jakie osiągały najlepsze dzieła naszej literatury, zostały rzeczywiście sprzedane i zacytane⁴⁵.

Na kanwie dotychczasowych rozważań spróbujmy określić najważniejsze funkcje druków ulotnych z pieśniami religijnymi inspirując się opracowaniem analogicznego zagadnienia⁴⁶. Druk ulotny ma określoną strukturę. Wyodrębniamy w niej dwa równorzędne elementy podziału: postać materialną i tekst. Postać materialna obejmuje wszystkie elementy zewnętrzne druku (papier, czcionki, układ kolumny na stronicy, tytuły, inicjały, ilustracje i zdobnictwo). W obrębie tekstu występują elementy zewnątrz tekstowe (sposób ułożenia i organizacji tekstu) oraz elementy wewnątrztekstowe (konkretna pieśń religijna). Melodia pieśni pełni rolę drugoplanową. W większości przypadków ujawnia ją konkretne wykonanie z żywej tradycji bądź zawarte w druku odesłanie do melodii, rzadko jest zapisana nutami.

Druk ulotny spełnia dwie główne funkcje - społeczną i dydaktyczną⁴⁷. Ukazują się one w trzech fazach⁴⁸, w których druk ulotny może zaistnieć od jego wydrukowania do zacytania: faza nadawcy, faza sprzedaży i faza odbiorcy. W fazie nadawcy druk ulotny spełnia funkcję społeczną jako przedmiot handlu. Publicznie wykonywana przez śpiewaka profesjonalistę pieśń z tego druku, na jarmarku, odpuszcie czy peregrynacji, lub kolportowana przez stragan albo wędrownych handlarzy, przejmuje funkcję reklamy z nastawieniem na komercjalizację⁴⁹. W fazie sprzedaży jest on artykułem zarobkowania. W fazie odbiorcy, gdy trafi do nabywcy, spełniać zaczyna funkcję komemoratywną. Funkcja dydaktyczna uobecnia się najintensywniej w

⁴⁴ Por. Waliński, Jw. s. 119.

⁴⁵ Por. J. Dunin. Warsztat bibliograficzny i biblioteczny badacza literatury tandetnej. W: *Studia o książce*. T. 1. Wrocław 1970 s. 117.

⁴⁶ Zob. J. W. Zawisza. O społecznych funkcjach panegirycznych druków ulotnych. "Roczniki Biblioteczne" z. 3-4. Wrocław 1977 s. 879.

⁴⁷ Por. Benes, Jw. s. 15-22; także Waliński, Jw. s. 110-142.

⁴⁸ Podział ten wprowadzam na podstawie własnego pomysłu.

⁴⁹ Por. Benes, Jw. s.18.

czasie percepcji treści pieśni, do których naturalnie przenika moralność katolicka⁵⁰. Zdając sobie sprawę z tego, iż druk taki może spełniać wielorakie funkcje, proponuję pomieścić je wszystkie w jednej nadrzędnej funkcji upowszechniania pieśni religijnych. Powyższe rozróżnienia można zobrazować w formie graficznej:

Druk ulotny		
Postać materialna	tekst	melodia
	elementy zewewnętrzne tekstu	elementy wewnętrzne tekstu
=====		
Faza nadawcy druku	funkcja reklamy	
=====	funkcja społeczna	
Faza sprzedaży druku	funkcja zarobkowania	Funkcja upowszechniania
=====	funkcja dydaktyczna	
Faza odbiorcy druku	funkcja komemoratywna	
=====		

Próbując określić genezę i funkcję druków ulotnych z pieśniami religijnymi, przyjąć należy następujące wnioski: Genezy druków ulotnych należy upatrywać w wynalezieniu druku wraz z nastaniem "ery gutenbergskiej" w XV w⁵¹. Od tego czasu, wszelkiego rodzaju teksty, pieśni religijne mogły przybierać trwałą postać druku i stać się przedmiotem handlu. Wobec zapotrzebowania ze strony nabywców na tanie druczki, aktualne sytuacyjnie, powstała pierwsza forma wydawnictwa masowego w postaci druku ulotnego. W splocie wszelkich uwarunkowań historycznych i relacji oddziaływujących na specyfikę druku ulotnego, najbardziej właściwą, jaką on pełni także i dzisiaj, jest funkcja upowszechniania treści piśmiennictwa a w tym także pieśni religijnych.

Dziś odbieramy rzeczywistość multimedialnie. Swobodnie powstaje niezliczona ilość druków ulotnych w formie różnego rodzaju publikacji, broszur reklamowych, ofert, itp., wydawanych dosłownie przez każdego, kto tylko dysponuje choćby kserokopiarką. Można powiedzieć, że żyjemy w epoce zalewu informacji. Rodzi się pytanie: czy można mieć nadzieję na uformowanie

⁵⁰ Tamże s. 18 " lepiej powiedziawszy moralizatorstwo"

⁵¹ Por. T. Żabski. Reguły obiegu literatury popularnej. "Literatura ludowa" z. 2. Wrocław 1987 s. 3.

w czytelniku – odbiorcy informacji – lepszego człowieka na miarę XXI wieku? Myślę, że tak. Zależy to od naszego wyboru prawdy, dobra i piękna. Relikty z przełomu wieków funkcjonujące w prostej formie druku ulotnego - zawierające pieśni religijne, kształtowały pokolenia naszych przodków. Zjawisko druku ulotnego jest obecnie bardzo aktualne. Trzeba jednak mieć świadomość tego, iż ten środek społecznego komunikowania nie może zastąpić żywych relacji międzyosobowych a jedynie je wzmocnić i pożytecznie wspomóc. Niech więc służą nam druki ulotne w kształtowaniu pięknego człowieczeństwa i zbliżania ludzi do siebie.